
Katedra i Zakład Histologii i Embriologii. Wydział Lekarski. Akademia Medyczna w Lublinie
Kierownik: prof. dr med. Stanisław Grzycki

Stanisław GRZYCKI

**Z zagadnień dermatologii i dermatoterapii u K. Pliniusza Starszego
w I wieku**

Вопросы дерматологии и дерматотерапии в работах К. Плиния Старшего

On the Problems of Dermatology and Dermatotherapy in Pliny The Elder from the
First Century A. D.

Podstawowym dziełem dla botaników, geografów, historyków sztuki, medyków, zoologów, kosmologów i filozofów była przez długie wieki *Historia Naturalna Kaja Pliniusza Starszego* (Caius Plinius Secundus, 23—79) (1), pierwsza i obszerna encyklopedia, którą autor po około pięcioletniej pracy ukończył w 77 r. w okresie rządów cesarza Wespazjana (Titus Flavius Vespasianus, c. rz. w l. 69—79) (3, 4). 37 ksiąg encyklopedii Pliniusza jest poważnym źródłem do poznania ówczesnej wiedzy, a historykowi medycyny i lekarzowi umożliwia zapoznanie się z postępowaniem lekarskim i terapią w różnych jednostkach chorobowych. W księdze VII np. znajdują się wiadomości z dziedziny embriologii, genetyki, fizjologii i życia człowieka, w księdze XI z anatomii mózgu, oka, serca, skóry i odżywiania, natomiast w księgach od XX do XXXII ziołolecznictwo, magia, zabobon, metody leczenia, a także historie niektórych chorób (ks. XXVI). W wiekach średnich, jak podaje Szumowski, Pliniusz był jednym z autorów najchętniej czytanych, stąd więc stał się źródłem wielu bałamutnych wiadomości w przyrodoznawstwie i w medycynie (5).

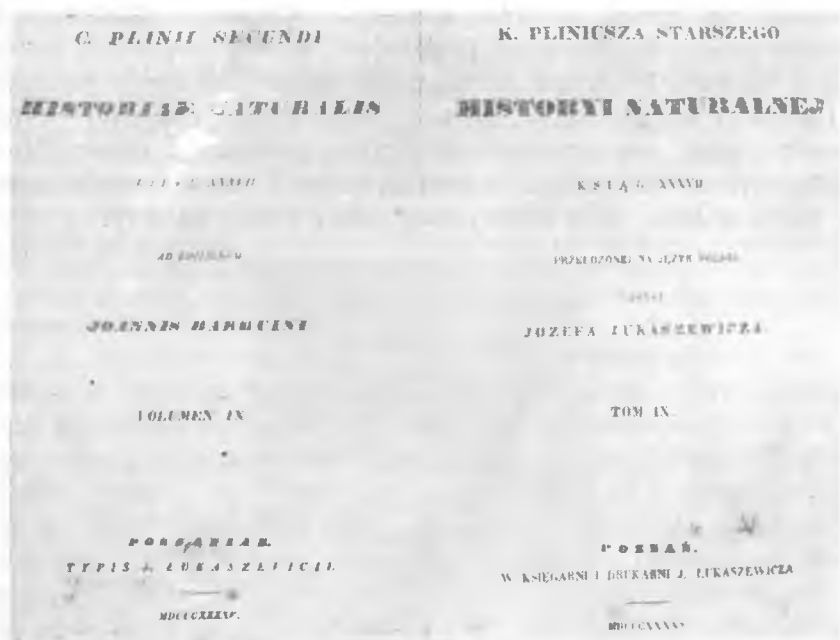
Posługując się tekstem łacińskim w wydaniu Joannis Harduini i tegoż przekładem polskim Józefa Łukaszewicza (Poznań 1845) (ryc. 1 i 2) oraz częściowo przekładem polskim Ireny i Tadeusza Zawadzkich (Wrocław 1961) wybrałem niektóre zagadnienia dotyczące chorób skóry i leczenia chorób skóry. Pliniusz Starszy jednak nie

był lekarzem ani przyrodnikiem, piastował szereg wyższych urzędów a napisał *Historię Naturalną*, jak sam podaje "*Tum possem dicere: Quid ista legis, Imperator. Humili vulgo scripta sunt, agricolarum, opificum turbae, denique studiorum otiosis.*" (dla niskiego pospólstwa, dla tłumu rolników, rzemieślników i tych, którzy mają czas na studiowanie). W przedmowie do dzieła autor charakteryzuje ogrom włożonej pracy w następujących słowach (cyt. wg I. i T. Zawadzcy, 1961):

„Dwadzieścia tysięcy rzeczy godnych uwagi (ponieważ chodzi tu, według wyrażenia Domicjusza Pizona, nie tyle o księgi, ile o skarbnice), na podstawie lektury około dwóch tysięcy tomów (z których nieliczne tylko biorą do ręki uczeni z powodu niedostępności tematu), z wybranych stu autorów, pomieściłem w trzydziestu sześciu tomach, dodając mnóstwo takich, których albo nie znali poprzednicy, albo po nich nastąpiło życie. Nie wątpię, że wiele i mojej uszło uwagi. Człowiekiem bowiem jestem, i to zaabsorbowanym obowiązkami, a pracę tę wykonuję w czasie wolnym od innych zajęć, to jest po nocach. Niech nikt nie myśli, że w takich godzinach zarzucałem robotę. Dnie oddaję służbie waszej, a sen obliczam wedle wymagań zdrowia, zadowolając się tą jedyną nagrodą, że kiedy nad tym, jak powiada Warro, ślęczymy o tyle godzin dłużej żyjemy. Bo doprawdy życie to czuwanie.” „W tych księgach powplatałem imiona autorów. Jest bowiem rzeczą uprzejmości (jak mi się wydaje) i wrodzonego poczucia przyzwoitości przyznać się, z kogo się korzystało, nie tak, jak postąpiło wielu z tych, z którymi miałem do czynienia...”

I. i T. Zawadzcy w analizie źródeł wiedzy medycznej Pliniusza sądzą, że czerpał on swoje wiadomości z prac Ksenokratesa z Afrodisjas, lekarza greckiego z czasów Nerona, następnie Anaksylaosa z Laryssy (I w. p. n. e.) oraz prawdopodobnie z innych nieznanych, na których nazwiska powołuje się sam autor w tekście. W księdze I p. t. *C. Plinii Secundi Historiarum mundi. Elenchos*, dedykowanej: *C. Plinius Secundus Vespasiano suo* s. autor podaje na zakończenie rejestr wszystkich rozdziałów zawartych w poszczególnych księgach, a następnie wymienia pisarzy, z których korzystał, dzieląc ich na krajowych, zagranicznych i lekarzy. Wśród zagranicznych (*externis*) dla ksiąg XX, XXI, XXVI, XXVII do XXXII znajdują się nazwiska: *Theophrasto*, *Apollodoro Citiense*, *Democrito*, *Aristogitone*, *Orpheo*, *Pythagora*, *Magone*, *Menandro qui Biochresta scripsit*, *Nicandro*, *Artemone*, *Sextilio*, *Lysimacho*, *Icetido medico*, *Anaxilao*, *Sallustio Dionysio* i wielu innych. Natomiast z lekarzy (*medicis*): *Mnesitheo*, *Botrye*, *Apollodoro*, *Tarentino*, *Archidemo*, *Aristogene*, *Xenocrate*, *Diodoro*, *Chrysippo Philosopho*, *Horo*, *Nicandro*, *Apollonio Pitanaeo*, *Menandro*, *Hippocrate*, *Heraclide*, *Asclepiade*, *Petronio Diodoto*, a wśród krajowych (*ex auctoribus*): *Opilio medico*, *Granio medico*, *Caecilio medico*, *Sextio Nigro qui Graece scripsit*, *Julio Basso qui de medicina Graece scripsit*, *M. Varrone* i inni. Nie jest to jednak medycyna w naszym rozumieniu słowa, jest ona zabarwiona wyobrażeniami magicznymi, jak np. *Artemon*, lekarz grecki,

w czaszce zabitego i nie spalonego dawał do picia w nocy wodę źródlaną przy chorobach epileptycznych, a z czaszki powieszonego *Anteus*z, lekarz rzymski, robił pigułki przeciw ukąszeniom wściekłego psa. Magia, zabobon i zaklęcia, w których mało wspomina się o współudziale bogów, a tylko częściowo kapłanów (modły błagalne), są zasadniczą cechą ówczesnej terapii.



Ryc. 1

Dermatologia Pliniusza dotyczy termicznych uszkodzeń skóry, a więc odmrożenia (*congelationes*), odmroziny (*perniones*) i oparzenia (*ambustiones*), a następnie ropnych zakażeń skóry (*pyodermiae*), z których wspomina o liszajach (*lichenes*), niesztowicach i wrzodach (*hulcera*, *carbunculus*, *carcinomata*). Z ostrych chorób zakaźnych skóry omawia różę (*ignis sacer*) i trąd (*lepra*), wreszcie zajmuje się chorobami włosów (*capilli defluvia*, *alopecia*), świerzbem (*scabies*), wszawicą (*lendes*, *taedia animalia*), świerzbiączką (*pruritus*, *rubor cum prurigine*), piegami i przebarwieniami skóry (*maculae*, *vittigines*) i brodawkami (*verrucae*). Pliniusz wspomina także w kilku miejscach swojej pracy o „spuchnięciach jąder (*testium tumori*)”, „nabrzmiałości części rodzajnych” (*tumores inguinum*), „wrzodach na częściach rodzajnych” (*hulcera genitalium*) i „wrzodach jadowitych części wstydlwych” (*verendorum carbunculis*), a więc prawdopodobnie o chorobach wenerycznych, które niewątpliwie nie należały do rzadkości w tym wieku.

Dermatoterapia Pliniusza obejmuje „leki” pochodzenia ludzkiego, szczególnie kobiet (mleko, ślina, włosy itp.), następnie ze zwierząt domowych, wodnych (mleko, sery, żółć, krew, tłuszcz, mięso, mózg itp.), pochodzenia roślinnego i w końcu wodolecznictwo. Pliniusz jednak nigdzie nie wspomina o wynikach zastosowanego leczenia, może dlatego, że prawie wszystkie przepisy lekarskie, które podaje w swoim dziele są zebrane od innych autorów względnie dosłyszane (*Magorum haec commenta sunt*) i dalekie są od prawdziwej wiedzy medycznej pielęgnowanej u Greków. Po drugie Pliniusz, nie będąc lekarzem z wykształcenia, nie mógł oprzeć się na własnej obserwacji lekarskiej wyników terapeutycznych. Ale przyznać należy, że przekazane przez Pliniusza encyklopedyczne wiadomości pozwalają uzyskać ocenę umysłu starożytnego społeczeństwa, jego wiedzy medycznej i jego kultury.



Ryc. 2

Dla zilustrowania ówczesnej wiedzy medycznej w zakresie dermatologii i dermatoterapii podaję kilka cytatów łacińsko-polskich (w tłum. J. Łukaszewicza) z ksiąg XXVI, XXVIII, XXIX, XXX, XXXI, XXXII oraz XX, XXII, XXIII i XXIV.

Liber XXVI

(2) *Gravissimum ex his lichenas appellavere Graeco nomine: Latine, quoniam a mento fere oriebatur, joculari primum lascivia (ut est procax natura multorum in alienis miseriis), mox et usurpato vocabulo, mentagram: occupantem in multis totos utique vultus, oculis tantum immunibus, descendentem vero et in colla pectusque ac manus, foedo cutis furfure.*

(2) Najgorszą z tych nazwano greckiem nazwiskiem *lichen* (liszaj), potem, ponieważ zwyczajnie na podbródku się zaczyna, nadano jej najpierw z żartu i płochości (jakto zwyczajnie ludzie skłonni są do szyderstw z cudzej biedy) łacińskie nazwisko *mentagra* (liszaj na podbródku): u wielu ogarnęła całą twarz, oczu tylko nietknąwszy, ztąd przechodziła na szyję, piersi i ręce i oblepiała skórę obrzydliwymi otrębami (J. Łukasze w i c z).

(4) *L. Paullo, Q. Marcio Censoribus, primum in Italiam carbunculum venisse, Annalibus conscriptum est, peculiare Narbonensis provinciae malum: quo duo Consulares obiere condentibus haec nobis eodem anno, Julius Rufus, et Q. Lekaninus Bassus, ille medicorum inscientia sectus: hic vero pollice laevae manus evulso acu ab semetipso, tam parvo vulnere, ut vix cerni posset. Nascitur in occultissimis corporum partibus, et plerumque sub lingua, duritia rubens vari modo, sed nigricans capite: alias livida, corpus intendens, neque intumescens, sine dolore, sine pruritu, sine alio quam somni indicio, quo gravatos in triduo aufert: aliquando et horrorem afferens, circaque pusulas parvas, rarius febrem: stomachum faucesque cum invasit, occissime exanimans.*

(4) W rocznikach zapisano, że wrzód *carbunculus* pokazał się poraz pierwszy w Italii za czasów cenzorów L. Paulusa i Kw. Marcjusza: jest to złe właściwe prowincyi narboneńskiej: umarło na nie w tym samym roku gdy to piszę, dwóch byłych konsulów, Juliusz Rufus i Kw. Lekaniusz Bassus, ów wytrzymałszy operacją od nieumiejętnego lekarza, ten zaś wyrwawszy palcem mięższym u lewej ręki koniec wrzodu, chociaż rana tak była małą, iż jej ledwie dostrzedz można było. Wrzody te pokazują się w najukrytszych częściach ciała, zwyczajnie pod językiem, gdzie się wydają jako czerwona stwardniałość nakształt wrzodzików, z czarniawym końcem, zresztą mają także kolor sinawy, rozszerzają ciało bez nabrzmienia, bez bólu, bez żgania, bez żadnego znaku, wyjąwszy snu, który obciążonych nim po trzech dniach z świata zabiera, niekiedy towarzyszy im dreszcz i są otoczone małemi krostkami, rzadziej pokazuje się przytem febra: napadłszy żołądek i czeluść najprędzej zabijają. (J. Łukasze w i c z).

(5) *Diximus elephantiasin ante Pompeji Magni aetatem non accidisse in Italia, et ipsam a facie saepius incipientem, in nare prima veluti lenticula: mox inarescente per totum corpus, maculosa, variis coloribus, et inaequali cute, alibi crassa, alibi tenui, dura alibi, ceu scabie aspera: ad postremum vero nigrescente, et ad ossa carnes apprimente, intumescens digitis in pedibus manibusque. Aegypti peculiare hoc malum: et cum in rege incidisset, populis funebre. Quippe in balineis solia temperabantur humano sanguine ad medicinam eam. Et hic quidem morbus celeriter in Italia restinctus est: sicut et ille, quem gemursam appellavere prisci, inter digitos pedum nascentem, etiam nomine oblitterato.*

(5) Powiedziałem, że *elephantiasis* (rodzaj parchów, wg 7. choroba objawiająca się wysypką skórną, rodzaj trądu) niepokazała się w Italii przed czasami Pompejusza Wielkiego: zaczyna się także najczęściej na

twarży i to najpierwej na nosie, jak mała soczewica: potem skóra po całym ciele usycha, nabiera plam w rozmaitych kolorach, staje się nierówną, tu grubą, owdzie cienką, indziej twardą, albo chropawą, jak w parchach: nakoniec czernieje, przyciska ciało do kości a palce u rąk i nóg zaczynają puchnąć. Choroba ta pospolita jest w Egipcie, a gdy królów napadała, sprzątała i pospólstwo. Albowiem na kuracyą (królów) namazywano wanny w łaźniach krwią ludzką. Chorobę tę utłumiono wnet w Italii, jakoteż i tę, którą starożytni *gemursa* (szparny wrzód, wg 7. obrzęk między palcami nóg) nazywali i która się pomiędzy palcami u nóg pokazywała: teraz już i nazwisko jej zaginęło (J. Łukasze-wicz).

(86) *Item phthiriasi, (qua Sulla dictator consumtus est, nascunturque in sanguine ipso hominis animalia exesura corpus), resistitur uvae taminiae succo, aut veratri, cum oleo perunctis corporibus. Taminia quidem in aceto decocta, etiam vestes eo taedio liberat.*

(86) Na chorobę wszawą (na którą Sulla, dyktator umarł i w której w samej krwi człowieka rodzą się zwierzątka, pożerające ciało) służy sok jagody winnej macicy leśnej, albo sok ciemierzycy namaszczając nim z oliwą ciało. Winna jagoda leśna zaś w occie ugotowana uwalnia nawet suknie od obrzydliwego owadu tego (J. Łukasze-wicz).

(87) *Hulcera multorum sunt generum. ac multis modis curantur. Panacis omnium generum radix ex vino calido illinitur manantibus.*

(87) Wrzodów jest wiele rodzajów i leczą się też wielu sposobami. Korzeń panaku wszystkich gatunków przykładą się z winem ciepłym na ciekące wrzody (J. Łukasze-wicz). W dalszym ciągu Pliniusz odróżnia oprócz wspomnianych wrzodów ciekących, wrzody toczące, zastarzałe, złośliwe, zgniłe, stwardniałe i gnijące, przy czym przy każdym podaje roślinę najbardziej pomocną w leczeniu.

(88) *....Tithymali omnes genera verrucarum omnia: item omnia pterygia, varosque tollunt. Cicatrices cum elegantia ad colorem reducit ladanum.*

(89)Wszystkie gatunki koziej sałaty służą na wszelkie rodzaje brodawek, także na wszelkie zanogcice i spędzają węgry (J. Łukasze-wicz).

Lib er XXVIII

(7) *Etiam eadem ratione terna despuere deprecatione, in omni medicina mos est, atque ita effectus adjuvare: incipientes furunculos ter praesignare jejuna saliva... Credamus ergo lichenas leprasque jejunae illitu assiduo arceri: item lippitudines, matutina quotide velut inunctione: carcinomata...*

(7) Z tej samej przyczyny jest zwyczajem w każdej kuracji po trzykrotnym zaklęciu spluwać i tak skutek lekarstwa ułatwiać: zaczy-nające się wrzodziki powodzą się trzy razy śliną na czczo będącego.

....Wierźmyż tedy, że ciągle smarowanie śliną człowieka na czczo będącego leczy liszaje i trędy, także cieczenie z oczu, namaszczając je niejako śliną codzien zrana: kankry (J. Łukasze w i c z).

(18) *Veteri miscetur cinis ostreorum adversus eruptiones in corpore infantium et omnia hulcera manantia. Ea exesis, ambustis, sedis vitiis, rhagadiis et scorpiionum ictibus illinitur. Obstetricum nobilitas non alio succo efficacius curari pronuntiavit corporum pruritus: nitro addito hulcera capitem, porrigines. nomas, praecipue genitalium.*

(18) Uryna stara mięsza się z popiołem z skorup ostrzygowych i używa na wyrzuty po ciele dzieci i wszelkie wrzody ciekące. Przykłada się na miejsca wygryzione, oparzelizny, choroby poślodka, popadania i ukłócia szorpionów. Najsławniejsze akuszerki zapewniają, że żadna inna ciecz nie leczy skuteczniej świerzbieńcia ciał, przydawszy saletry goi wrzody na głowie, otrędy, jadowite wrzody, zwłaszcza na częściach rodzajnych (J. Łukasze w i c z).

(11) *Hulcera non serpere osse hominis circumscripta.*

(11) Wrzody mają się nierozszerzać zrobiwszy około nich obwód kością ludzką (J. Łukasze w i c z).

(12) *Verrucas avellunt a vicesima Luna, in limitibus supini ipsam intuentes, ultra caput manibus porrectis, et quidquid apprehendere, eo fricantes. Clavum corporis, cum cadit stella, si quis distringat, vel cito sanari ajunt, cardinibus ostiorum aceto affuso.*

(12) Brodawki wyrywają od dnia 20 xiężyca, osoba kładzie się na drogę na wznak rozciągnawszy ręce nad głową i trze się tem, cokolwiek pochwyci. Podwiązując odgniotki podczas gdy gwiazda spada, mają się prędko goić (J. Łukasze w i c z).

(62) *Verrucas vero aufert vitulini fimi cinis ex aceto: asini urinae lutum.*

(62) Popiół z gnoju cielęcego z octem spędza brodawki, także błoto z moczu oślego (J. Łukasze w i c z).

(13) *Rursus in feminis, quas infantium alvo editas in utero ipso, contra sterilitatem subdi censent: meconium vocant. Immo etiam ipsos gymnasiarum rasere parietes :et illae quoque sordes excafactoriam vim habere dicuntur, panos discutiunt. Hulceribus senum peurorumque, et desquamatis ambustisve illinuntur.*

(13) Nieczystość zaś, którą dzieci w żywocie matki wydają, radzą przykładać kobietom przeciw niepłodności i zowią te exkrementa *meconium*. Ba, w gimnazyach oskrobuja nawet ściany i mówią, że i te nieczystości mają siłę rozgrzewania, rozpędzają guzy. Przykładają się na wrzody starców i dzieci, tudzież na obtarcia i oparzeliny (J. Łukasze w i c z).

(37) *Usus igitur axungiae est ad emollienda, exalfacienda, discutienda, purgandaque. Medicorum aliqui admixto anseris adipe, taurorumque sevo et oesypo, ad podagras uti jubent. Si vero permanet dolor, cum cera, myrto, resina, pice. Sincera axungia medetur ambustis vel nive: pernionibus autem cum hordei cinere et galla pari modo.*

(37) Używają tedy tłuszczu do zmiękczenia, rozgrzewania, rospędzania i czyszczenia. Niektórzy lekarze przydawszy tłuszczu gęsiego, łoju wołowego i brudu z wełny, zalecają go na podagry używać. Gdy zaś ból nie ustępuje, z woskiem, mirtem, żywicą, smołą. Sam przez się tłuszczu świni, albo z śniegiem leczy obzięblinę: odmrożenia zaś z popiołem jęczmiennym i gallasem, w równej mierze (J. Łukasiewicz).

(46) *Capilli defluvia ursinus adepo admixto ladano et adianto continet, alopeciasque emendat, et raritatem superciliorum, cum fungis lucernarum, ac fuligine, que est in rostris earum. Porrigini cum vino prodest. Ad hanc et cornus cervini cinis e vino, utque non taedia animalium capilles increscant. Item fel caprinum cum creta Cimolia et aceto sic ut paulum capiti inarescant. Item fel scrofinum cum urina tauri. Si vero vetus sit, etiam furfures adjecto sulphure emendat. Cinere genitalis asinini spissari capillum putant, et a canitie vindicari si rasis illinatur, plumboque tritus cum oleo. Densari et asinini pulli cum urina: admiscensque nardum fastidii gratia. Alopecias felle taurino cum Aegyptio alumine tepefactis illinunt. Capitis hulcera manantia urina tauri efficaciter sanat: item hominis vetus, si cyclaminum adjiciatur, et sulphur. Efficacius tamen et vitulinum fel: quo cum aceto calefacto et lendes tolluntur. Sevum vitulinum cum sale tritum, capitis hulceribus utilissimum. Laudatur et vulpium adeps sed praecipue felis fimum cum sinapis pari modo illitum caprini cornus farina vel cinis, magisque hircini, addito nitro et tamaricis semine, et butyro oleoque, prius capite raso, mire continent ita fluentem capillum. Sicuti carnis cinere ex oleo illito supercilia nigrescunt. Lacte caprino lendes tolli tradunt: fimo cum mello alopecias expleri: item ungularum cinere cum pice, fluentem capillum contineri. Leporinus cinis cum oleo myrteo capitis dolorem sedat: item aqua pota, quae e bovis aut asini potu relicta est: et, si credimus, vulpis masculae genitale circumligatum: cornus cervini cinis illutis ex aceto, aut rosaceo, aut ex irino.*

(46) Wypadanie włosów zatrzymuje tłuszcz niedźwiedzi pomieszany z ladanum (nazwa rośliny *Cinnamomum Cassia Bl.*) i wielowłosem zapelnia włosem łysiny i rzadkie brwi, pomieszany z spalonymi knotami świecowymi i sadzami, które na końcu lamp osiadają. Z winem pomaga na otrędy na głowie. Na te służy także popiół z rogu jeleniego z winem, równie jak i na to, aby obrzydliwe zwierzątka w głowie się nie zaległy. Także żółć kozia kretą cymolicą i octem pomieszana: tak, aby nieco na głowie zaschła. Także żółć z maciory z moczem byka. Gdy zaś jest starą, przydawszy do niej siarki leczy otręby. Popiół z rodzajnego członka osła, starty z oliwą i oliwą ma zgęszczać włos i bronić od siwizny, przykładając go, ostrzygłszy wpierw włosy. Także popiół z rodzajnego członka osła z moczem zgęszcza włosy: niektórzy przydają do tego z przyczyny obrzydliwości, nardę. Łysiny smarują rozgrzaną żółcią wołową z alunem. Ciekące wrzody na głowie leczy skutecznie mocz byka,

także stary mocz ludzki przydawszy do niego gduli ziemnej i siarki. Skuteczniej atoli żółć cielęca, która rozgrzana z octem gubi także gnidy. Łój cielęcy z solą rostarty, bardzo jest użyteczny na wrzody na głowie. Zachwalają także bardzo tłuszcz lisi, ale szczególnie gnój koci, w równej mierze z gorczycą przykładany. Proch, albo popiół z rogu koziego zwłaszcza z kozła, przydawszy saletry, nasienia tamaryszku, masła i oliwy i ogoliwszy wpierw głowę, wstrzymuje dziwnie włos wypadający. Tak też popiół z mięsa (kozła) z oliwą przykładany czerni brwi. Powiadają, że mleko kozie gubi gnidy, gnój z miodem zapelnia łysiny: także popiół z ich kopyt z smołą ma zatrzymywać włos wypadający. Popiół z zająca z olejkiem mirtowym uśmierza ból głowy: także woda pita, którą wół albo osieł pijąc zostawił, i, jeśli wiarę damy, członek wstydlivy lisa samca, około głowy owiązany: popiół z rogu jeleniego przykładany z octem, albo olejkiem różanym, albo liliowym (J. Ł u k a s z e w i c z).

(62) *Perniones ursinus adeps, rimasque pedum omnes sarcit: efficacius alumine addito: sebum caprinum: dentium equi farina: aprinum vel suillum fel: cum adipe pulmo impositus: etsi subtriti sint contusive offensatione: si vero adusti frigore, leporini pili cinis.*

(62) Tłuszcz niedźwiedzi leczy odmrożenia i wszelkie popadania nóg, skuteczniej jeszcze przydawszy do tego alunu: łój kozi, proch z zębów końskich, żółć z dzikich albo swojskich świń, płuca przykładane z tłuszczem, chociażby nogi starciem, albo stłuczeniem nadwerężone były: gdy zaś nogi są odmrożone, dobry jest popiół z włosów zajęczych (J. Ł u k a s z e w i c z).

(71) *In ambustis ursinus adeps cum lilii radicibus: aprinum aut suillum fimum inveteratum: setarum ex his e penicillis tectoris cinis cum adipe tritus: tali bubuli cinis cum cera et medulla cervina. vel tauri: fimum leporis.*

(71) Na oparzelizny używa się tłuszcz niedźwiedzi z korzeniami lili, zastarzały gnój z dzikiej lub swojskiej świni, popiół z szczeci z pędzli do tynkowania z tłuszczem rostarty, popiół z kut wołowych z woskiem i szpikiem jelenim, albo byczym, gnój zajęczy (J. Ł u k a s z e w i c z).

(69) *Igni sacro ursinus adeps illinitur: maxime qui est ad renes: vitulinum fimum recens vel bubulum: caseus caprinus siccus cum porro: ramenta pellis cervinae dejecta pumice, ex aceto trita. Rubori cum prurigine, equi spuma, aut ungulae cinis. Eruptionibus pituitae, asinini fimi cinis cum butyro. Papulis nigris caseus caprinus siccus ex melle et aceto in balineis, oleo remoto. Pusulis suilli fimi cinis aqua illitus, vel cornus cervini cinis.*

(69) Na różę przykładają się tłuszcz niedźwiedzi, zwłaszcza tłuszcz z nerek: świeży gnój cielęcy, albo wołowy, ser kozi suchy z porami, oskrobiny z skóry jeleniej pumexem zrzucane i z octem starte. Na czerwoność i świerzbień piany końska, albo popiół z gnoju oślego z masłem.

Na czarne krosty ser kozi suchy z miodem i octem w kąpieli, nieużywając oliwy. Na pryszczle przykłada się z wodą popiół z gnoju świńskiego, albo też popiół z rogu jeleniego (J. Łukasiewicz).

(75) *Scabiem hominis, asininae medullae maxime abolent, et urinae ejusdem cum suo luto illitae. Butyrum etiam, quod in jumentis proficit cum resina calida...*

(75) Parchy ludzkie niszczy najbardziej szpik ośli, także uryna ośla, przykładana z błotem. Także masło, które równie jest pomocne na parchy zwierząt roboczych, z ciepłą żywicą (J. Łukasiewicz).

Libor XXIX

(34) *Alopecias replet fimi pecudum cinis cum oleo cyprino et melle: item ungularum muli vel mularum ex oleo myrteo. Praeterea (ut Varro noster tradit) murinum fimum, quod item muscerdas appellat. Et muscarum capita recentia, prius folio ficulneo asperatas. Alii sanguine muscarum utuntur. Alii decem diebus cinerem earum: illinunt cum cinerae chartae, vel nucum ita ut sit tertia pars e muscis. Alii lacte mulierum cum brassica cinerem muscarum subigunt, quidam melle tantum.*

(34) Łysiny zapełnia popiół z gnoju owiec, z olejkiem cypryńskim i miodem: także popiół z kopyt muła albo mulicy z olejkiem mirtowym. Prócz tego (jak nasz Varro powiada) gnój myszy, który *muscerdas* zowie (uwaga moja: *muscerda* = odchody mysie). Także świeże głowy musze, potarłszy wpieryw łysiny liściem figowym. Inni używają krwi much. Inni przykładają przez dziesięć dni popiół z nich z popiołem z papieru, albo też z popiołem z orzechów, tak aby trzecią część popiół z much stanowił. Inni rozrabiają popiół much mlekiem kobiecym z kapustą: inni tylko miodem (J. Łukasiewicz).

Libor XXX.

(10) *Maculas in facie, oesypum cum melle Corsico, quod asperillum habetur, extenuat. Item scobem cutis in facie cum rosaceo impositum vellere, quidam et butyrum addunt. Si vero vitiligines sint, fel caninum primus acu compunctas. Liventia et sugillata pulmones arietum pecudumque, in tenues consecti membranas calidi impositi, vel columbinum fimum. Cutem in facie adeps anseris, vel gallinae custodit. Lichenas et murino fimo ex aceto illinunt, et cinere herinacei ex oleo. In hac curatione prius nitro ex aceto faciem foveri praecipunt. Tollit ex facie vitia et cochlearum, quae latae et minutae passim inveniuntur, cum melle cinis. Omnium quidem cochlearum cinis spissat, smecticavi: et idea causticis commiscetur, psorisque, et lentigini illinitur. Invenio formicas Herculaneas appellari, quibus tritis adjecto sale exiguo talia vitia sanentur.*

(10) Plamy na twarzy zmniejsza brud z wełny z miodem korsyckim, który za najostrejszy uważają. Także chropowatość skóry na twarzy, przykładany na wełnie z olejkiem różanym, niektórzy przydają do tego masła. Gdy zaś piegi są, spędza je pokłute poprzednio igłą, żółć psia.

Krwią zawrzałe siniaki goją płuca baranie i owcze, posiekane na małe kawałki i ciepło przykładane, lub też gnój gołębi. Skórę na twarzy utrzymuje w świeżości tłuszcz gęsi albo kurzy. Na liszaje przykładają i gnój myszy z octem, i popiół z jeża z oliwą. W kuracji tej zalecają okładać pierwszej twarz saletrą z octem. Plamy z twarzy spędza także popiół z szerokich, małych tu i ówdzie znajdowanych ślimaków, z miodem. Z wszystkich zaś ślimaków popiół zgęszcza, rozgrzewa i czyści, przeto też liczą go do lekarstw palących i przykładają na parchy i piegi. Znajduję, iż pewne mrówki zowią się herkulańskimi, te roztarłszy i przydawszy do nich nieco soli, leczą takowe choroby (J. Łukasiewicz).

W (33) i (34) Pliniusz podaje lekarstwa na wrzodziki (*carbunculus et furunculis*).

(33) *Carbunculus fimo columbino abotetur per se illico, vel cum lini semine ex aceto mulso. Item apibus, quae in melle sint mortuæ, impositis. Polentaque imposita inspersa. In verendis, ceterisque ibi h ulceribus, occurrit e melle oesypum cum plumbi squamis. Item fimum pecudum incipientibus carbunculis. Tubera et quaecunque molliri opus est, efficacissime anserino adipe curantur. Idem praestat et gruum adeps.*

(33) Wrzodziki z zapaleniem gubią się natychmiast samem gnojem gołębim, albo z siemieniem lnianem, z octem z miodu. Także przykładanymi pszczołami, które w miodzie wymarły. Przykładaną kaszą zmozoną. Wrzodzikom z zapaleniem w częściach rodzajnych i innym w tych częściach wrzodom zapobiega brud z wełny z odrobinami ołowiu. Także gnój owczy w początkach wrzodzików. Guzy i wszystko co zmiękczać wypada, leczą się bardzo skutecznie gęsim tłuszczem. Tę samą przysługę wyświadcza tłuszcz żurawi (J. Łukasiewicz).

(35) *Ambustis canini capitis cinis medetur. Item glirium cum oleo. Fimum ovium cum cera. Murium cinis: cochlearum quoque: sic ut ne cicatrix quidem appareat. Item adeps viperinus. Fimi columbini cinis ex oleo illitus.*

(35) Oparzelizny goi popiół z psiej głowy. Także popiół z glist z oliwą. Gnój owczy z woskiem. Popiół z myszy, także z ślimaków: tak iż nawet się blizna nie pokaże. Także tłuszcz z żmii. Popiół z gnoju gołębiego, przykładany z oliwą (J. Łukasiewicz).

Lib er XXXI

(8) *Lacus Alphion vitiligines tol it. Varro auctor est, Titium quendam Praetura functum, marmorei signi faciem habuisse propter id vitium.*

(8) Jezioro Alphion spędza piegi. Warro powiada, że pewien był pretor Tycyusz tyle ich miał, że twarz jego prawie jak marmur wyglądała (J. Łukasiewicz).

(33) *Testium quidem tumori fovendo non aliud praeferunt. Item pernionum vitio ante hulnera. Simili modo pruritibus, psoris et lichenum curationi. Lendes quoque et tetra capitis animalia hac curantur: et liventia reducit eadem ad colorem. In quibus curationibus post marinam aceto calido fovere plurimum prodest.*

(33) Na spuchnienia jąder nie przekładają nic nad okładanie wodą morską. Także na obziębliny, nim się zbierają. Podobnie na świerzbie, parchy i leczenie liszajów. Pozbywa się także nią gnid i brzydkich owadów z głowy: siniakom nadaje naturalny kolor. Przytem leczeniu pomaga bardzo po wodzie morskiej okładać ciepłym octem (J. Łukasze-
wicz).

(23) *Alopecias replet hippocampi cinis, nitro et adipe suillo mixtus, aut sincerus ex aceto. Praeparant autem sepium crustae farina medicamentis cutem, et muris marinis cinis cum oleo: item echini cum carnibus suis cremati: fel scorpionis marini. Ranarum quoque trinum, si vivae in olla concrementur, cinis cum melle: melius cum pice liquida. Capillum denigrant sanguisugae, quae in nigro vino diebus LX computruere. Alii in aceti sextariis duobus sanguisugarum sextarium in vase plumbeo jubent putrescere totidem diebus, mox illini in Sole. Sornatius tantam vim hanc tradit, ut nisi oleum ore contineant qui tingunt, dentes quoque eorum denigrari dicat. Capitis hulneribus, muricum vel purpurarum testae cinis cum melle utiliter illinitur: conchyliorum, vel si non urantur, farina ex aqua: doloribus, castoreum cum pencedano et rosaceo.*

(23) Popiół z hippokampu (koń morski) pomieszany z saletrą i tłuszczem świnim, albo sam z octem zapełnia (włosem) łysiny. Przysposabiają zaś skórę prochem z skorupy sepiów i prochem z myszy morskiej z oliwą: także popiół z jeża morskiego spalonego z mięsem swoim, żółć niedźwiadka morskiego. Także popiół z miodem z trzech spalonych żywo w garnku, lepiej jeszcze z smołą rozpuszczoną. Włos czernią pijawki, które w winie czarnem gniły przez dni 60. Inni zalecają gnoić w dwóch sextarach octu sextar pijawek w naczyniu ołowianem, przez tyleż dni, potem smarować (włosy) na słońcu. Sornacyusz powiada, że massa ta ma taką siłę, iż tym, którzy sobie nią włosy farbują, szczer-
nieją także zęby, jeżeli oliwy w ustach trzymać nie będą. Popiołem z skorup ślimaków morskich i szkarłatników z miodem smarują skutecznie wrzody na głowie prochem z konch, chociażby niespalonych, z wodą: na bóle głowy służy strój bobrowy z goryszem lekarskim i olejkiem różanym (J. Łukasze-
wicz).

Liber XXXII

(27) *Lichenas et lepras tollit adeps vituli marini: muraenarum cinis cum mellis obolis ternis: jecur pastinacae in oleo decoctum: hippocampi, aut delphini cinis ex aqua illitus. Exhulcerationum sequi debet curatio, quae perducit ad cicatricem. Quidam delphini jecur in fictili torrent, donec pinguitudo similis oleo fluat, ac perungunt.*

(27) Liszaje i trędy spędza tłuszcz cielęcia morskiego: popiół z mu-

ren z trzema obolami miodu: wątroba ryby pasternak ugotowana w oliwie: popiół z konia morskiego albo z delfina z wodą przykładany. Po gnojeniu następować powinno leczenie, które ranę w bliźnę obraca. Niektórzy pieką wątrobę delfina w naczyniu glinianem, dopóki nie spłynie tłustość podobna do oliwy, którą się namaszcza (J. Łukasze-wicz).

(40) *Adusta sanantur cancri marini vel fluviatilis cinere: et ea quae ferventi aqua combusta sunt. Haec curatio etiam pilos restituit cum ranarum fluviatilium cinere. Putantque utendum cum cera et adipe ursino. Prodest et fibrinarum pel-lium cinis. Ignis sacros restinguunt ranarum viventium ventres impositi: pedibus posterioribus pronas adalligari jubent, ut crebriore anhelitu prosint. Utuntur et silurorum capitum cinere, salsamentorum ex aceto. Pruritus scabiei non ho-minum modo sed et quadrupedum efficacissime sedat jecur pastinacae decoctum in oleo.*

(40) Oparzelizny goi popiół z morskiego albo rzeczno-raka, także oparzelizny od wrzącej wody. Ta kuracja przywraca także włosy (w miejscach sparzonych) z popiołem żab rzecznych. Mniemają, że uży-wać ich należy z woskiem i tłuszczem niedźwiedzim. Pomaga także popiół z skór bobrowych. Różę leczą przykładane brzuchy żab żyjących, zalecają je przywiązywać tak, aby nogi tylne były na wierzchu, aby także przez częste chuchanie pomagały. Używają także popiołu z głów sumów, albo też ich mięsa solonego z octem. Wątroba ryby pasternaka ugotowana w oliwie leczy bardzo skutecznie świerzbie i parchy nie tylko ludzi, ale i czworonożnych zwierząt (J. Łukasze-wicz).

Wykorzystaniem kwiatów, owoców, liści, łodyg i korzeni w celach leczniczych (fitoterapia) zajmuje się K. Pliniusz w księgach od XX do XXVII. W dermatoterapii zasadniczo używa niewiele roślin i to prze-ważnie do leczenia oparzeń, odmrożeń, owrzodzeń, czyraków, liszaj, wszawicy, świerzby, świerzbiączki, łupieżu, łysiny itp. Dla ilustracji wy-mienię przykłady nieliczne znalezione w księgach XX, XXII, XXIII i XXIV do XXVII. Identyfikacji nazw botanicznych spotykanych u Pli-niusza Starszego dokonano posługując się Słownikiem Łacińsko-pol-skim (7) i podręcznikiem do oznaczania roślin krajowych (8).

Lib er XX

(2) *Cucumis silvestris. Radix autem ex aceto cocta podagris illinitur, succoque dentium dolori medetur. Arida cum resina impetiginem et scabiem, quae psoram et lichenas vocant, ...*

(Dziki ogórek, *Cucumis sativa* L., Suchy korzeń z żywicą leczy świerzb i liszaje).

(9) *Est et rapo vis medica. Perniones fervens impositum sanat. Item frigus pellit e pedibus.*

(R z e p a, *Brassica campestris* L., posiada własności lecznicze. Gorąco położona goi obziębliny i wypędza mróz z nóg).

(20) *Caepa. Alopecias fricuere, et psoras, tuis caepis.*

(Łysiny i liszaje pocierano tłuczoną cebulą, *Allium cepa* L.).

(23) *Allio. Existimavit Hippocrates: cinere eorum cum oleo, capitis hulcera manantia sanitati restituens.*

(Popiół z czosnku, *Allium sativum* L., z oliwą goi ciekące wrzody na głowie).

(27) *Beta. Ipsa vero decocta, pernionibus occurrit. Sine oleo trita licet adustis medetur. Et contra eruptiones papularum, coctaque eadem contra hulcera quae serpunt, illinitur: et alopeciis cruda, et hulceribus quae un capite manant.*

(Burak, *Beta vulgaris* L., zapobiega odmrożeniu nóg, goi oparzelizny, na wrzody).

(39) *Scilla. Furfures capitis, et hulcera manantia illita, ex oleo cocta.*

(Cebulica, *Scilla bifolia* L. albo *Scilla sibirica* Andrż. wg 8, gotowana w oliwie goi suchy łupież i wrzody ciekące).

(50) *Nasturtium. Porriginem et hulcera capitis cum adipe anserino. Furunculos concoquit cum fermento. Carbunculos ad suppurationem perducit, et rumpit. Phagedaenas hulcerum expurgat cum melle.*

(Rzepicha, *Rorippa* Scop., wg 7 Pieprzyca szerokolistna, *Lepidium latifolium* L., z tłuszczem gęsim goi łupież i wrzody na głowie. Karbunkuły, z miodem czyści wrzody wyżerające).

(69) *Heraclium. Item ad scabiem, pruriginem, psoras, in descensione balinearum.*

(Lepnica rozdęta, *Silene inflata* (Salisb.) Sm., wg 8 Lebiodka, *Origanum vulgare* L. Świerzb, liszaje, świerzbiączka).

(70) *Lepidium. (grec. to lepidion). Sic et lepras, et psoras tollit semper facile, et cicatricum hulcera.*

(Pieprzyca szerokolistna, *Lepidium latifolium* Gall. Trąd, liszaje goi zawsze z łatwością, również blizny ropiejące).

(82) *Coriandrum. Hulcera quoque, quae serpunt, sanat cum melle vel uva passa: item testes, ambusta, carbunculos, aures.*

(Kolendra, *Coriandrum sativum* L. Z miodem albo rodzynekami goi wrzody jądra, oparzeliny, karbunkuły i uszy).

(87) *Sinapis. Utuntur ad alopecias cum rubrica, psoras, lepras, phthiriasis, lithanicos, opisthotonicos.*

(Gorzyczka, *Sinapis alba* L., łysienie, liszaje, trąd, wszawicę, kamice i tężec).

(97) *Cannabis*. *Ambustis cruda illinitur, sed saepius mutatur priusquam arescat.*

(Konopie, *Cannabis sativa* L. Oparzenia często zmieniany aby nie wysychał).

Lib er XXII

(15) *Urtica*. *Defluvia capitis semine illito cohonestari.*

(Pokrzywa, *Urtica* L., przykładane nasienie leczy łysinę).

(23) *Anchusa*. *Sanat hulcera in cerato, praecipue senum: item adusta.*

(Farbownik lekarski, *Anchusa officinalis* L., wg 7 Nawrot, *Lithospermum* L., w maści woskowej leczy wrzody, zwłaszcza starców, także oparzenia).

(32) *Asphodelus*. *Xenocrates et lichenas, psoras, lepras, radice in aceto decocta, tolli dicit.*

(Asfodel, *Asphodelus* L., leczy liszaje, trąd, świerzb, gotowany w occie, jak powiada Ksenokrates).

Lib er XXIII

(31) *Vini faex*. *Utilissima est ad compescendos lichenas furfuresque cum fico decocta. Sic et lepris et hulceribus manantibus imponitur. Medetur illita et testibus, et genitalibus.*

(Osad winny. Ugotowany z figą bardzo są pożyteczne do spędzenia liszajów i łupieżu. Tak też przykładają się na trędy i ciekące wrzody. Przykładane leczą choroby jąder i części rodzajnych. Tłum. J. Łukasiewicz).

(80) *Laurus*. *Epinyctidas ex oleo illitae, et lentigines, et hulcera manantia, et hulcera oris. et furfures. Cujus pruriginem succus baccarum emendat, et phthiriasin.*

(Wawrzyn, *Laurus nobilis* L. Przykładane z oliwą leczą krostki nabrzmiące w kącie oka, piegi, ciekące wrzody, wrzody w ustach i otręby. Sok jagód leczy świerzbienie skóry i chorobę wszawą. Tłum. J. Łukasiewicz).

(81) *Myrtus*. *Siccuntur in farinam, quae inspergitur hulceribus, aut haemorrhagiae. Purgant et lentigines, pterygia, et paronychias, et epinyctidas, condylomata, testes, tetra hulcera: item ambusta cum cerato.*

(Mirt, *Myrtus communis* L. Suszy się na proch, który się posypuje na wrzody i na krwiotoki. Czyści skórę z pieg, oczy z bielm, goi zanogcice, krostki nabrzmiące w kącie oka, szyszki w ciele, choroby jąder i brzydkie wrzody: także z woskiem oparzelizny. Tłum. J. Łukasiewicz).

Liber XXIV

(38) *Vitex (lygos, agnos). Lichenas et lentigines cum aphronitro et aceto semen sanat: et oris hucera, et eruptiones, cum melle, testium, cum butyro et foliis vitium: rhagadas sedis, cum aqua illitum: luxata, cum sale, et nitro, et cera.*

(Włoska wierzba, wg 7 *Vitex Agnus castus* Pl. Nasienie z saletrzanem wapiennym i octem leczy liszaje i piegi: z miodem wrzody w ustach i wyrzuty: wrzody części rodzajnych z masłem i liśćmi winnej macicy: popadanie pośládka, przykładane z wodą: wywichnienia z solą, saletrą i woskiem. Tłum. J. Łukasze wicz).

Ziołolecznictwu poświęca Pliniusz Starszy księgi od XX do XXVII, przy czym dokonuje podziału leków: z roślin leczniczych, które się po ogrodach sieją (XX — *quae seruntur in hortis*), z drzew hodowanych (XXIII — *ex arboribus cultis*), z drzew leśnych (XXIV — *ex arboribus silvestribus*), z sławnych roślin samorodnych (XXV — *herbarum sponte nascentium*), zaś w następnych księgach omawia lekarstwa z roślin wg rodzajów chorób (XXVI — *continentur reliquae ex herbis per genera morborum medicinae*) i pozostałe rodzaje roślin i lekarstwa (XXVII — *reliqua genera herbarum et medicinae*), częściowo także w księgach XXI i XXII.

Wybór, w którym dokonałem przeglądu zasadniczych zagadnień dermatologii i dermatoterapii obowiązujących w I wieku, najodpowiedniej będzie zamknąć cytatem polskiego tłumacza J. Łukasze wicza sprzed 125 lat, który w 1845 roku w Przedmowie tłumacza do K. Pliniusza Starszego *Historii Naturalnej*, ksiąg XXXVII (1, 2) pisze: „Pliniusz Starszy zasługuje zaiste najbardziej na uwagę. Obdarzony od natury wielkimi zdolnościami umysłowemi, niczem niezrażoną wytrwałością w pracy i prawdziwem zamiłowaniem nauki, której padł ofiarą, napisał dzieło, stanowiące długi czas epokę w wiadomościach przyrodzonych, a dziś jeszcze szacowne jako wierny obraz kultury starożytnego świata, jako pewna skazowka, jak się każda nauka u Greków i Rzymian rozwijała, jak daleko postąpiła. Tem dziełem jest jego *Historia Naturalna* w 37. księgach zawarta. Pliniusz jako polyhistor, jako kompilator nie opuścił w niem najmniejszego szczegółu z całego obrazu nauk starożytnych. Matematyka, Astronomia, geografia, medycyna, agronomia, sztuki piękne, historia naturalna, jednym słowem wszystkie nauki dawnego Rzymu, Grecyi, Azji i Afryki w dzieło jego wchodzą, częścią jako własna praca, częścią też jako wyjątki z autorów, których czytał, a z których wielu później zaginęło.” „W przekładaniu *Historii Naturalnej* Pliniusza Starszego trzymałem się ściśle tekstu Hardwina, wiernie w edycji bipskiej powtórzonego. Wyrazy techniczne z *Historii naturalnej* brałem z Kluka, Jundziła i kilku innych”.

"Wszystkie chwile nie użyte na naukę, uważał (Pliniusz) za stracone. Biegłym był w wszystkich naukach: grammatyk, mówca, jeograf, filozof, matematyk, astronom, lekarz, botanik, historyk, słowem, był wszystkim. Z zasad i z szkoły, nie z życia Epikurejczyk napisał 7 dzieł, z których ostatnie 7. *Historiae naturalis libri triginta septem*, doszło czasów naszych. Mnóstwo wielkie wydań tego dzieła wyszło w wielu krajach. Edycja pierwsza (*princeps*) wydana przez Jana Andrzeja, biskupa Aleryi w Korsyce, wyszła w Rzymie *in folio* 1470 roku. Najlepsze wydanie tego dzieła jest *Ad usum Delphini*, przez Jana Hardwina, Jezuitę, w pięciu tomach in 4to".

„(Plinusz umarł za panowania cesarza Tytusa, mając lat 56, uduszony wybuchami Wezuwiusza, któreto zjawisko przyrodzenia zbliżać usiłował i stał się tym sposobem ofiarą swego zapału ku naukom. Smutny zgon jego opisuje C. Pliniusz Caeciliusz, zwany młodszym, w liście do Tacyty. wg J. Łukasze-wicz)".

PIŚMIENNICTWO

1. C. Plinii Secundi: *Historiae Naturalis, libri XXXVII*, ad editionem Joannis Harduini, Posnaniae. Typis J. Łukaszevicii. MDCCCXXXV (1845). Biblioteka Klassyków Łacińskich na polski język przełożonych, wydana przez Edwarda hr. Raczyńskiego. W Poznaniu, w księgarni i drukarni J. Łukaszevicza. MDCCCXXXV.
2. K. Pliniusza Starszego *Historii Naturalnej* ksiąg XXXVII, przełożonej na język polski przez Józefa Łukaszevicza. Poznań, w księgarni i drukarni J. Łukaszevicza. MDCCCXXXV. Biblioteka Klassyków Łacińskich p.w.
3. Pliniusz *Historia Naturalna* (Wybór). Przekład i komentarz Ireny i Tadeusza Zawadzkich. Biblioteka Narodowa. Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich. Ser. II., Nr 128, Wrocław 1961.
4. P. Cornelii Taciti *Historiarum lib. IV. 3*: cyt.: *At Romae senatus cuncta principibus solita Vespasiano decernit, laetus et spei certus*. (recognovit Carolus Halm, editionem quintam curavit Georgius Andresen. Lipsiae in aedibus B. G. Teubneri MCMXIV.
4. Hammer S.: *Tacyt. Dzieła. Tom II*, cyt.: Tymczasem w Rzymie uradowany i pewny w swych nadziejach senat przyznaje Wespazjanowi wszystkie zwyczajne cesarzom godności. (Sp. Wydaw. Czytelnik, 1957).
5. Szumowski W.: *Historja Medycyny filozoficznie ujęta*. Wyd. Gebethner i Wolff, Kraków 1935.
6. C. Plinii Secundi *Historiarum Mundi Elenchos. C. Plinii Secundi Naturalis Historiae, Liber I*, ad editionem Joannis Harduini, s. 24.
7. Słownik Łacińsko-Polski, pod redakcją Mariana Plezi. PWN, Warszawa 1959—1969.
8. Szafer Wł., Kulczyński St., Pawłowski B.: *Rośliny polskie*. PWN, Warszawa 1953.

Otrzymano 18 XI 1968.

РЕЗЮМЕ

Настоящая статья посвящена актуальным в I веке вопросам дерматологии и дерматотерапии, проанализированным автором на основе работы *C. Plinii Secundi Historiae Naturalis, libri XXXVII*. Приводятся выбранные из книг XX—XXXII примеры на латинском языке и их переводы на польский язык, сделанные Лукашевичем в 1845 г.

SUMMARY

The author analyses the problems of dermatology and dermatotherapy in the first century A. D., as presented in *The Natural History* by Caius Plinius Secundus, and provides some examples from Books XX—XXXII in Latin and in Polish translation by J. Łukaszewicz, dating back to 1854.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. XXII

SECTIO D

1967

12. T. Krzaczek: Badania geobotaniczne torfowisk okolic Biłgoraja. II. Zbiorowiska towarzyszące.
Geobotanic Studies of Peat Bogs in the Environs of Biłgoraj. II. Accompanying Communities.
13. M. Kołodzyńska i W. Pasieczna: Oznaczanie rutyny i kwercetyny w wybranych preparatach galenowych z kwiatów bzu czarnego (*Sambucus nigra*).
The Determination of Rutin and Quercetin in Selected Galenic Preparations of *Sambucus nigra* Flowers.
14. S. Grodzki, J. Kozak, W. Szarewicz, M. Klepacki, A. Józwiakowski: Niektóre badania czynnościowe narządu oddechowego w schorzeniach układowych i niegruźliczych chorobach płuc.
Examinations of the Function of the Respiratory Apparatus in Systemic and Non-Tuberculous Diseases.
15. M. Trojanowska: Badania nad wpływem glukozy na wytwarzanie się alkoholu endogennego we krwi ze zwłok.
Studies of the Role of Glucose on the Formation of Endogenous Alcohol in the Blood of Dead Bodies.
16. B. Semczuk: Badania nad rolą stanu uzębienia w fizjopatologii narządu słuchu. II. Kliniczne badania porównawcze stanu słuchu i stanu uzębienia u 600 osób zdrowych w jednakowym wieku 35—50 lat.
Forschungen über die Rolle des Gebißstandes in der Physiologie und Pathologie des Gehörorgans. II. Klinische, vergleichende Untersuchungen des Gebißstandes und des Gehörs bei 600 gesunden Personen im gleichen Alter von 35 bis 50 Jahren.
17. B. Semczuk: Badania nad rolą stanu uzębienia w fizjopatologii narządu słuchu. III. Badania doświadczalne nad wpływem stanu uzębienia na przewodnictwo kostne dźwięków przez czaszkę.
Forschungen über die Rolle des Gebißstandes in der Physiologie und Pathologie des Gehörorgans. III. Experimentale Untersuchungen über den Einfluss des Gebißstandes auf die Knochenleitung der Töne durch den Menschengehirn.
18. B. Semczuk: Badania nad rolą stanu uzębienia w fizjopatologii narządu słuchu. IV. Badania nad wpływem uzębienia na powstawanie urazu akustycznego.
Forschungen über die Rolle des Gebißstandes in der Physiologie und Pathologie des Gehörorgans. IV. Untersuchungen über den Einfluss des Gebißstandes auf das akustische Trauma.
19. J. Kozak i E. Pietroni: Ocena działalności Akademickiego Pólsanatorium Przeciwgruźliczego w Lublinie w latach 1953/54—1962/63.
A Report on the Activity of the Academic Hostel for Students Suffering from Tuberculosis in Lublin over a Period of 1953/54—1962/63.
20. Z. Stelmasiak: Nerwice u studentów środowiska lubelskiego.
Neuroses in the Students of Lublin.
21. T. Szynal: Rośliny lecznicze w zbiorowiskach kserotermicznych z miłkiem wiosennym (*Adonis vernalis* L.) na Wyżynie Lubelskiej.
Plantes médicinales dans les agglomérations xérotthermiques avec l'adonide de printemps (*Adonis vernalis* L.) sur le Plateau de Lublin.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKIEJ
LUBLIN — POŁO
VOL. XXII
SECTION D

Biblioteka Uniwersytetu
MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

4054 23

CZASOPISMA
1968

22. J. Staszyc: Uwagi w sprawie radiologicznej
Izowych człowieka (dakryocystografia).
Observations sur l'image radiologique et sur l'évaluation de l'état des
voies de la vésicule lacrymale de l'homme (dacryocystographie).
23. M. Izdebska: Projektowany rezerwat roślinności kserotermicznej w Wolwinowie pod Chełmem Lubelskim.
Suggestions for a Reserve of Xerothermic Plants at Wolwinów near Chełm Lubelski.
24. J. Staszyc i I. Królikowska-Prasał: Badania nad wpływem wago-
tomii na niektóre odczyny histochemiczne gruczołów żołądka.
Examens de l'influence de la vagotomie sur certaines réactions histo-
chimiques des glandes stomacales.
25. G. Rzeszowska i B. Ciszewska-Popiołek: Histochemiczne bada-
nia nad aktywnością β -glikuronidazy w wątrobie i macicy w przebiegu
ciąży u świnek morskich.
Recherches histochimiques sur l'activité de la β -glycuronidase dans le
foie et dans l'utérus pendant la grossesse chez le cobayes.
26. J. Staszyc i I. Królikowska-Prasał: Badania nad wpływem wago-
tomii na odczyny histochemiczne komórek nabłonka i gruczołów dwu-
nastnicy.
Studies of the Influence of Vagotomy on Histochemical Responses in
the Epithelial Cells and Duodenal Glands.
27. A. Pawłowska i J. Sokołowska: Ultrastruktura komórek gruczołu
przyśliniankowego Loewenthala u szczura białego we wczesnych okre-
sach pokastracyjnych.
Ultrastructure des cellules de la glande juxtaparotidienne de Loewen-
thal chez la rat albinos dans les périodes précoces après la castration.

Adresse:

UNIwersytet MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

BIURO WYDAWNICTWA

LUBLIN

Plac Litewski 5

POLOGNE